

# Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

## SYN KRÓLA RUMUŃSKIEGO WYRZEKŁ SIĘ TRONU I RODZINY

RADA KORONNA USTANOWIŁA NASTĘPCĄ TRONU 4-LETNIEGO CHŁOPCA



Władcy tego państwa jest następcą tronu syna rezygnującego kr. Karola czterolatniego ks. Michała, któremu Rada koronna postanowiła przydzielić radę regencyjną złożoną z 3 osób. Młodzi ks. Michał jest pod-

obno niedorośliwym i uformym. Naznaczenie następcą tronu czterolatniego Michała jest sensacją jeszcze! z tego względu, że żyje młodszy syn króla Ferdynanda Mikolaj, urodzony w r. 1903, a więc liczący obecnie 22 lata.

## Życzenia dla Polski i Świata

### Uroczyste powitanie Nowego Roku na Zamku Warszawskim

WARSZAWA, 2. I. Wczoraj — dorocznym zwyczajem — odbyło się uroczyste składanie życzeń noworocznych na Zamku.

Prezydent Rzeczypospolitej po przyjęciu życzeń od personelu kancelarii cywilnej, adjutantury i przybocznych oddziałów, udał się o godz. 10 min. 45 rano na Zamek, na którym na znak przybycia najwyższego przedstawiciela władzy państwowej podnie- siono na maszcie

**szkandar z Orłem Białym**  
Prezydent, przywitał u stóp wschodów Władysławaowski u- dał się do kaplicy, gdzie przy wej- szeniu do sali Canaletta, oczekiwał p. prezes Rady ministrów Skrzyński w otoczeniu rządu.

**W kaplicy**  
o godz. 11-ej ks. Kowalikowski odprawił cicha Mszę św., poczem prezes Rady ministrów, Aleksan- der Skrzyński na czele całego ga- binetu ministrów wyraził p. Pre- zydentowi Rzeczypospolitej w i- mieniu rządu noworoczne życze- nia. Z kolei Prezydent Rzeczy- pospolitej przyjął kolejno życze- nia: prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa, prezesa Sądu Najwyższego, prezesa Najwyż- szego Trybunału Administracyj- nego.

**W sali Rycerskiej**  
zgrupował się cały korpus dypl- omatyczny. Obecnie byli: nuncjusz apostolski Mgr. Lauri, ambasa- dor francuski p. A. de Panafieu, posłowie: Hiszpanii, Serbji, Chor- wacji, Słowenji, Szwecji, Belgji, Austrii, Lotwy, Finlandji, Niemiec, Danji, Brazyliji, Portugalji, Japonji, Węgier, Turcji, Estonji, Republiki Czechosłowackiej, Związku Socjalistycznych Repu- blik Rad, Szwajcarii, Rumunji, Stanów Zjednoczonych, charges d'affaires: Wielkiej Brytanji, Hol- landji, Bułgarii, Grecji, Norwegji i Chili, oraz cały personel dypl- omatyczny ambasad i poselstw, wszyscy w galowych mundurach, bądź w frakach i orderach.

Gdy wszyscy ustawili się w pół- kole, na prawem skrzydle które- go stanął **nuncjusz apostolski**, otworzyły się podwoje od sali Marmurowej, skąd wyszedł p. Prezydent Rzeczypospolitej, po- przedzony przez dyrektora proto- kółu w otoczeniu prezesa Rady ministrów, oraz całego personelu swego Domu Cywilnego i Wojs- kowego. Nuncjusz apostolski po- witał Prezydenta Rzeczypospoli- tej przemową:

„A kuku! — nie zdola kroku jego powstrzymać. I przypuszczalnie wzrost dro- żyny za miesiąc grudzień ma wynieść 12 — 14 proc. W Łodzi ustalono 10 proc.

tej przemową, w której oświad- czył:

W imieniu moich czcigodnych kole- gów z korpusu dyplomatycznego mam wielki zaszczyt przedstawić Waszej Ekscelencji oraz krajowi, którego kosa- mi kieruje Pan z taką godnością, nasze życzenia szczęścia i pomyślności.

Niechaj Boska Opatrzność zrealizuje te życzenia i sprawi, aby rok, którego początek witamy radośnie, stał się dla

## PRZED INGRESSEM BISKUPA ŚLĄSKIEGO

Z zaciąga klasztoru Salezjanów w Oświęcimiu na stolicę biskupią w Katowicach

WARSZAWA, 2. I. Wczoraj odbyło się uroczyste wprowadzenie na nowoutworzo- ną stolicę biskupią dla Górno- Śląska ks. biskupa A. Hlonda. U-

roczystości rozpoczęły się w Oświęcimiu, gdzie w klasztorze Zgromadze- nia ks. ks. Salezjanów nowomia- nowany biskup, który wyszedł

z tego zakonu, odbywał rekolek- cje. Do Oświęcimia udał się wzo- raj rano nadzwyczajnym pocią- glem specjalny komitet, złożony z około 60 osób.

W rektoriarzu klasztoru odbył się

uroczystość potęgna biskupa Hlonda.

Przemówienia potęgna wy- głosił dyrektor zakładu Salezja- nów ks. Kopa, jeden z uczniów oraz burmistrz miasta, Mayzel, który wręczył ks. biskupowi spe- cjalny adres. Następnie imieniem komitetu powitał ks. biskupa ks. prałat Kapica, prosząc go o ob- jęcie diecezji katowickiej oraz dr. Rostek, naczelnik wydziału Śląskiego urzędu wojewódzkie- go.

Po pożegnaniu się ks. biskupa z ks. ks. Salezjanami, udał się na dworzec, przyczem ks. bi- skupowi towarzyszyła

**banderka krakusów.**

W czasie drogi do Katowic po- ciął, wiozący biskupa, wityny był owacyjnie na wszystkich sta- cjach. Szczególnie piękne powi- tanie zgotowano biskupowi na dworcu

**w Mysłowicach.** gdzie przemówił starosta dr. Sa- dler, ks. dr. Bressler i prezes ra- dy miejskiej Radwański.

Ks. biskup, przesiadłszy pod lukiem bramy trzymającej, przemówił do tysięcznej rzeszy wier- nych.

Na dworcu

**w Katowicach**

powitał nowego ks. biskupa wo- jewoda katowicki Bilski, marszałek sejmu Śląskiego, Wolny, pre- zydent miasta, dr. Górnik, oraz imieniem rady miejskiej radny Kobylński.

Z dworca imponująca procesja ruszyła do kościoła Marjackiego. Tutaj ks. biskup odprawił nabo- żeństwo „Te Deum”, udzielając wiernym błogosławieństwa.

Dzisiaj

odbędzie się obrzymi pochód, w którym wezmą udział tysiące górników z lampkami, związki i towarzysztwa z lampionami, — wreszcie straż pożarna z całego województwa z pochodniami. Akt konsekracji odbędzie się 3 b. m.

**Dyrektor akcyz**

**I monopolów**

**Mianowanie**

**dyr. Kwiatkowskiego**

WARSZAWA, 2. I.

Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację p. Kwiatkowskiego, naczel- nika wydziału Iwoskiej Izby Skarbo- wej, na dyrektora departamentu akcyz i monopolów w ministerstwie skarbu

## GIEŁDA

WARSZAWA, 2. I.

Rok 1926 rozpoczął się dla złotego dość pomyślnie. W obro- tach prywatnych nikt nie chciał dziś płacić za dolara nawet 8.25.

Konjunktura dla złotego wciąż pomyślna. Bank Polski gdyby był sprawniej kierowany mógłby z łatwością już doprowadzić kurs do 7.50 i niżej. Ale beztrudni p. Karpiński płacił dziś do południa 8.20.

**NOTOWANIA POŁUDNIOWE**

**Metale**

Rubel złoty 4.30. Dolar złoty 8.25. Funt angielski 40.00. Dolar srebrny 6.70. Rubel srebrny 2.82. Srebrny bilon rosyjski 1.20.

**Dewizy**

Berlin 190, Belgia (za 100) 37.45, Holandia (za 100) 122.00, Londyn (za 1) 40.00, Paryż (za 100) 30.75, Praga (za 100) 24.40, Szwajcaria (za 100) 150.50, Wiedeń (za 100) 116.25, Sztokholm (za 100) 221.50, Włochy (za 100) 33.30.

**Papieru lokacyjne**

5 proc. pożyczka konwersyjna 43.50, 8 proc. pożyczka 100.00, 10 proc. pożyczka kolejowa 105.00, 6 proc. pożyczka 64.00, 4 i pół proc. 1. Z. Ziemięskie rb. przedw. 1915, 5 proc. obligacje m. War- szawy 1915, 5 i pół proc. 4. I pół proc. L. Z. m. Warszawy 14.85, 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 19.10.



Korpus dyplomatyczny składa życzenia noworoczne.

## KTO ROZPOCZNIE ROK pod szczęśliwą datą

### Ostatnie ciągnięcie dolarówki

WARSZAWA, 2. I. Dzisiaj o godz. 11 przed połud- niem w budynku przy ul. Rymar- skiej nr. 5 odbyło się ciągnięcie pożyczki dolarowej.

Przewodniczył wicedyrektor departamentu obrotu pieniężne- go ministerstwa skarbu p. Lipiński w obecności wicedyrektora urzędu pożyczek państwowych p. Witolda Szczelika. Władze miejskie reprezentowali pp. Stra- kacz i Rebański. Nadto obecny był rejent Szymański.

Wygrana 8.000 dolarów padła na nr. 991.997.

Wygrana 3.000 dolarów padła na nr. 216.457.

Wygrane po 1000 dolarów padły na n-ra: 509.867, 010.681.

167.965, 536.767, 281.125, 509.146, 507.246, 723.967, 288.429, 377.796.

100 dolarów wygrały n-ra: 629.138 075.922 821.954 373.125 364.185 608.142 217.808 059.951 076.141 502.784 631.689 263.970 557.003 628.985 204.087 571.582 321.490 982.446 942.805 871.157 864.269 639.764 442.264 841.148 872.517 127.440 769.686 451.502 022.931 010.895 306.333 516.365 700.177 245.211 790.436 665.330 854.487 864.769 609.621 435.749.

Ciągnięcie dzisiejsze było o- statniem z rzędu ciągnięciem serji 1-ej pożyczki dolarowej. Obligacje niewylosowane Rząd wykupił w dniu 1 marca b. r. lub wymienił na obligacje 2-ej serji.

Ciągnięcie następuje już II serji odbędzie się w dn. 1 marca br. z główną wygraną 40.000 dolarów.

**Alkohol zakorkowany drożyzną**  
Podwyżka cen wódki

WARSZAWA, 2. I. Z dnem dzisiejszym ustalono następujące ceny wyrobów alko- holowych:

Za litrową butelkę wódki 40% łącznie z opakowaniem 3.40 zł. i za butelkę 45% — 3.80 zł. w detalu.

Butelka litrowa 95% spirytusu na cele domowe - lecznicze kosztuje 8 zł. w detalu.

Spirytus denaturowany kosztuje 0.90 zł. za litr bez butelki. Podwyżka wynosi 1.25 zł. na litrze czystego spirytusu.

## A KUKU — woła p. Zdziechowski do drożyny

„A GDZIE JA JESTEM?”  
Wskaźnik drożyzniany bol się światła dziennego

WARSZAWA, 2. I.

Posiedzenie komisji statystycz- nej, która miała dziś obliczyć wzrost kosztów utrzymania w mieszkaniu, przyniósł na dzień 4 b. m. L. p. na poniedziałek

M. zna bez ryzyka stwierdzić, że wskaźnik miał wyka- zać, że koszty utrzymania, z obliczeniem nie zalekanoby ani chęć i innej rzeczy się ma- ją, gdy chodzi o zwłokę.

Co ma oznaczać ta „polityka” niwelowania rzeczy, które bja każdego w oczy — trudno od-

gadnąć.

Schować głowę w piasek po- trafi nawet struś, ale pono do- bra na tem nie wychodzi. P. Zdziechowski nie potrzebuje wy- próbowywać tej znanej prawdy.

### Zywiolowe katastrofy Orkan w zatoce gdańskiej

**zrwał okręt z kotwicy**  
GDANSK. 1. 1. Wczoraj w po-  
łudnie w zatoce Gdańskiej szala-  
ła tak silna burza, że stojący na  
kotwicy w porcie gdańskim stat-  
ek francuski „Chateau Lafite”

### Bulwary Paryża pod wodą

**Wskutek przyboru wody w Marnie i Sekwanie**  
PARYŻ. 1. 1. Woda na Sekwa-  
nie podnosi się w dalszym ciągu,  
zalewając bulwary. Z powodu  
przyboru wody w Marnie i Se-

### Drzewa przytłaczają samochody

**Zabiły pasażerów na bulwarach paryskich**  
PARYŻ. 1. 1. — Tel. wł. — Na  
bulwarach paryskich huragan po-  
wyrwał drzewa, które przy-  
miotły przechodzących aut.

### Huragan niszczy szpital londyński

**8 chorych zostało zabitych**  
LONDYN. 1. 1. — Tel. wł. —  
Nad Auelą panował się straszny  
huragan.  
Jeden ze szpitali we wschod-

### Wielkie urazy we Francji

**27 stopni ciepła**  
PARYŻ. 1. 1. — Tel. wł. —  
Wczoraj panował w szeregu pro-  
wincji francuskich prawdziwy  
upiół.

### Straszna katastrofa tramwajowa

**Kilka wagonów zważyło się z mostu w rzekę**  
**100 pasażerów poniosło śmierć**  
NOWY JORK. 1. 1. — Tel. wł. —  
W mieście Tacoma, w stanie  
Waszyngton, wydarzyła się  
straszna katastrofa. Zwodziący  
most kolejowy, przez który prze-  
chodzi również tramwaj elektry-  
czny, został podniesiony. Woz-  
ca mostu zapomniał zamknąć  
wjazd.

### Zwrot na lepsze

**w rokowaniach polsko-niemieckich**  
Udogodnienia paszportowe między Polską a Niemcami  
BERLIN 1. 1. — Tel. wł. — W  
kolach parlamentarnych twier-  
dzą, że w rokowaniach hand-  
lowych polsko - niemieckich na-  
stąpił zwrot na lepsze.  
W odpowiedzi na interpelacje  
w pruskim sejmie w sprawie  
wprowadzenia udogodnień pasz-

### Rok 1926 -- rokiem problemów

**ekonomicznych**  
Głosy prasy  
PARYŻ. 1. 1. „Le Matin”  
stwierdza, że rok 1925 przyniósł  
przekształcenie międzynarod-  
owej sytuacji i zaprowadził pokój,  
dzięki układowi zawartemu w Lo-  
carno. Należy dobrze rozumieć —  
dodał dziennik — że tego rodzaju  
układy, zawarte pod przymu-

### W moc Sywestrowską

**Francja otrzymała przewidywanie budżetowe na styczeń**  
PARYŻ. 1. 1. Po przesłaniu  
liczby, które trwały przez całą  
noc, Izba i senat uchwały osta-

### Za podburzanie żołnierzy

**Przywódcy komunistów francuskich skazani na 13 miesięcy więzienia**  
WIEDEN. 1. 1. „Neue Freie  
Presse” donosi z Paryża, że po-  
słowie komunistyczne Cachin i  
Doriot skazani zostali z powodu  
podburzania żołnierzy francu-

### Fabryka wyleciała w powietrze

**Kilkaset ofiar**  
LONDYN. 1. 1. „Daily Mail”  
donosi z Hong Kongu, że w fabry-  
ce prototypowej w Ma, ao w  
Kwong-Tung nastąpił wybuch,  
który pochłonił w jednym z  
taniejszych budynków hoteli, brał  
udział ksiądz Jerzy angielski, dru-  
gi syn króla Jerzego.  
Dzięki energii młodego księcia,

### Tajemnicza księżniczka w Berlinie

**W. księżna Anastazja, czy księżniczka Helena**  
BERLIN. 1. 1. — Tel. wł. — Pa-  
ni Czajkowska, pod nazwiskiem  
której ma się ukrywać cudem oca-  
lona wielka księżna Anastazja,  
ciężko zanemowała i została prze-  
wieziona do szpitalum.  
Istnieje przypuszczenie, że nie  
jest to jednak w. księżna Anasta-  
zja, ale księżniczka Helena.

### Nowy poseł polski w Tokio

**Nominacja p. Aug. Z leskiego postanowiona**  
W najbliższych dniach — jak  
się dowiadujemy — zostanie od-  
wołany z Tokio p. St. Patek.  
P. Patek otrzyma odpowiednio  
stanowisko w centrali M. S. Z.

### FALA BEZROBOCIA OGARNĘŁA CAŁĄ EUROPE

**W Niemczech półtora miliona ojców rodzin wyrzuconych na bruk**  
**25 procent proletariatu austriackiego bez pracy**

Kłeska bezrobocia, tak dotkli-  
wa w Polsce, przybrała również  
w naszych najbliższych sąsiadach,  
w Austrii i Niemczech,  
zastraszając dozryły  
Ostatnie tygodnie grudnia wy-  
kazują w Niemczech stały i wiel-  
ki wzrost bezrobocia. Dzienni-  
ki niemieckie donoszą, iż w  
styczniu b. r. będzie w Niem-  
czech

6 milionów ludności, a wtem  
1.200.000 robotników,  
ubezpieczonych w Kasach Cho-  
rych, kraj przedsiębiorców, ur-  
zędników i robotników ma w  
chwili obecnej

240.000 bezrobotnych  
Minister opieki społecznej Resch  
oświadczył na radzie związko-  
wej, że kryzys gospodarczy w  
Austrii wciąż wzrasta i że w  
styczniu, a najdalej lutym b. r.  
liczba bezrobotnych

dodzie do 300.000,  
czyli 25 procent całego proletari-  
atu w republice austriackiej.  
Całe społeczeństwo austriackie  
rozumie doskonale groźbę sytu-  
acji i organizuje jednolity front  
do walki z bezrobociem i kryzy-  
sem.

Różne sfery społeczne różnie  
tłumaczą przyczyny bezrobo-  
cia.  
Sfery przemysłowe widzą głów-  
ną przyczynę przesilenia

zawarty cichy rozem.  
Groźne widmo rozruchów oba-  
wa przed opanowaniem klasy ro-  
botniczej przez żywioły bolsze-  
wickie, zmusiły te dwie najsilniej-  
sze partie w Austrii do utworze-  
nia wspólnego frontu dla walki z  
bezrobociem.

Episkopat austriacki widzi w  
obu tych zjawiskach przyczynę  
gospodarczego kryzysu.  
Namietnie dotychczas zwalczą-  
jące się w pogoni za władzą w  
Austrii partie robotnicze, socjal-  
no - demokratyczna i chrześci-  
jańsko-społeczna.

zawarty cichy rozem.  
Groźne widmo rozruchów oba-  
wa przed opanowaniem klasy ro-  
botniczej przez żywioły bolsze-  
wickie, zmusiły te dwie najsilniej-  
sze partie w Austrii do utworze-  
nia wspólnego frontu dla walki z  
bezrobociem.

### W jednym ręku miecz, w drugim chleb i wolność

**Komisarz Jouvenel działa**  
BEYRUTH. 1. 1. Samoloty roz-  
rzuciły w dniu dzisiejszym  
wśród druzów proklamacje, w  
imieniu de Jouvenel oświadcza, iż  
przybył, aby przynieść im pra-  
wo stworzenia konstytucji oraz  
obrona rządu i szefów.  
Proklamacja, zapewnia dru-  
zów, że Francja może im dać  
złote, studnie, drogi, szkoły, —  
wreszcie wolność, której brak  
jest druzom, a której dobrodziej-  
stwa zaczynały się już dziś ujaw-  
niać we wszystkich częściach

Syrji, żyjących w stosunkach po-  
krojowych.  
De Jouvenel kończy proklama-  
cję słowami: Jeżeli krew będzie  
się lała w dalszym ciągu, jeżeli  
kobiety i dzieci będą cierpiały  
ciężko, jeżeli przyjdą ruina i kłes-  
ka, to nie będzie to moja wina,  
lecz wina sultana Attrache i cu-  
dzziemców, u których jest na-  
żołdzie.  
Pamiętajcie, że nie możecie uc-  
zynić niczego przeciwko Fran-  
cji, która może uczynić wszyst-  
ko dla was!

### Powstańcy syryjscy proszą Amerykę o pośrednictwo

WIEDEN. 1. 1. „Neue Freie  
Presse” donosi z Waszyngtonu,  
że reprezentant druzów, Szekih  
Arslan, wystosował do senatora

Boraha list z prośbą o pośrednic-  
two w konfliktach z Francją.

### Anglicy finansują Litwę

**2 miliony funtów na budowę kolei**  
BERLIN. 1. 1. „Berl. Tshl.” do-  
nosi z Kijpedy, że rząd litewski  
otrzymał pożyczkę angielską na

rozbudowę linii kolejowej Kłajpe-  
da — Szawle w wysokości 2 mil-  
ionów funtów szt.

### Angielski poseł w Berlinie

**otrzymał tytuł viscount'a**  
LONDYN. 1. 1. — Tel. wł. —  
Lord Dabernon otrzymał tytuł  
viscounta za zasługi położone do

### Syn króla angielskiego

**blumił pożar wielkiego hotelu**  
LONDYN. 1. 1. Z Hong-Kongu  
donoszą, że w akcji tłumienia po-  
żaru, jaki wybuchł w jednym z  
taniejszych budynków hoteli, brał  
udział ksiądz Jerzy angielski, dru-  
gi syn króla Jerzego.  
Dzięki energii młodego księcia,

### Kongres P.P.S.

**przeciw redukcji plac urzędniczych**  
WARSZAWA. 2. 1.  
Wczoraj w drugim dniu obrad  
20-go kongresu P. P. S. toczyła  
się w dalszym ciągu obrzędna dy-  
skusja nad rezolucjami, przedło-  
żonymi przez C. K. W. i przez  
opozycję zjazdową. Imieniem tej  
opozycji wystąpił Kuryłowicz, pre-  
zes Związku zawodowego kole-  
jarzy bardzo ostrzo występował  
przeciwko obywateli pensji pracu-  
jników państwowych, na co  
zgodził się klub sejmowy P. P. S.  
Imi mówcy z opozycji — między  
innymi posłowie Uziembło i  
Dobrowolski oraz p. Hołowski róż-  
nie ostrzo występował przeciw-  
ko redukcji urzędniczych zarob-  
ków i zniesieniu mnożnika.

W obronie rezolucji większo-  
ści i stanowiska Z. P. P. S. prze-  
mawiał m. in. minister pracy B.  
Ziemięcki, bardzo serdecznie wi-  
tając przez zjazd. Ziemięcki  
stwierdził przedewszystkiem, że  
bez udziału P. P. S. rząd nie  
mógłby powstać i przestanie by-  
łoby niezmiernie ciężko.

W sprawie redukcji plac wy-  
jaśnił, że albo trzeba byłoby w  
intereso skurbi wywalić znacz-  
ną część urzędników, albo rozło-  
żyć ciężary na wszystkich, drogą  
redukcji. Mniejszem złem jest  
zredukowanie plac w Instytu-  
cjach państwowych, aniżeli unie-  
możliwienie wypłaty wszyst-  
kich poborów. Zmniejszenie nie-  
których pozycji budżetu pozwa-  
ła na wstawienie większych  
sum na zapomogi dla bezrobot-  
nych. Na pierwszy kwartał b. r.  
przewidziano sumę 15 milionów,  
podczas gdy wcześniej starczyło  
miałoby 2 i pół miliona. Dzięki  
wysiłkom P. P. S. redukcja była  
znacznie mniejsza, aniżeli pro-  
ponowały inne stronnictwa i ogra-  
niczona w czasie do trzech mie-  
sięcy.

Jeżeli chodzi o pomoc dla bez-  
robotnych, to z G. Śląska ścią-  
gnięto już dla podziału 30.000 ton  
węgla tytułem podatku majątko-  
wego.

Minister Ziemięcki zakończył:  
Patrze na mnie wejście do rządu,  
jako na inną formę walki naszej  
partii dla dobra klasy robotni-  
czej.

Wczoraj wieczorem uświetni-  
ły zjazdu były obecni w teatrze  
imienia Bogusławskiego na  
przedstawieniu tragedji Wyspiań-  
skiego „Achilleis”.

### Powrót

**posła rumuńskiego**  
**min. Jacovacki**  
WARSZAWA. 2. 1.  
Poseł nadzwyczajny i minister  
pełnomocny Rumunii Aleksander  
Jacovacki powrócił do Warsza-  
wy i objął urządowanie.

### Nowy komitet wykonawczy

**rosyjskiej partji komunistycznej**  
MOSKWA. 1. 1. Wczoraj za-  
kończył się tu kongres rosyjskiej  
partji komunistycznej. Dokonano  
wyboru komitetu centralnego,  
składającego się z 63 członków.  
Do komitetu tego weszli mię-

dy innymi: Stalin, Rykow,  
Tomski, Kalinin, Bucharin, Czi-  
czerin, Trocki, Kamieniew, Kra-  
sin, Sokolnikow, Zinowjew i Ra-  
kowski.

### Życzenia noworoczne w Gdańsku

**przejmował min. Strassburger**  
GDANSK. 1. 1. W dniu dzisiejs-  
szym komisarz generalny Rze-  
czypospolitej w Gdańsku, mini-  
ster Strassburger, złożył prezy-  
dentowi senatu w m. Gdańska  
p. Sahmowi życzenia noworocz-  
ne.  
Prezydent senatu Sahm rewizy-  
tował p. ministra Strassburge-  
ra, któremu złożył również ży-

czenia noworoczne zastępca wy-  
sokiego komisarza w Gdańsku,  
Hobbar, prezydent rady portu  
de Loos, gdański korpus konsu-  
larny.  
Pożatem prezes dyrekcji kole-  
jowej, Czarnowski, kierownik  
spektatoru celnego, Kurnatow-  
ski, oraz urzędnicy polskich urze-  
dów w Gdańsku.

### Wiedeń walczy ze spekulacją

**mieszkanową**  
WIEDEN. 1. 1. Według najno-  
wszego rozporządzenia burmi-  
stra miasta Wiednia, należy  
wszystkie wolne mieszkania, imie-  
blowane i nieumieblowane, zgła-  
szać w przeciągu trzech dni do  
biura mieszkaniowego gminy Wie-

dnia, które adresy tychże miesz-  
kań podawać będzie do wiadomo-  
ści publicznej.  
Przewidziane są kary za nieo-  
sowanie się do tego rozporządze-  
nia.

### Ostrożna polityka Coolidge'a

**w sprawach rozbrojenowych**  
WASZYNGTON. 1. 1. — Tel.  
wł. — Prezydent Coolidge oświad-  
czył przesyłowi komisji zagranic-  
nej senatu Borahowi, że zdaniem  
jego, nie powinien senator Borah  
brać udziału w konferencji roz-  
brojeniowej, gdyż mógłby w ten

sposób zachwiać swoje stanowi-  
sko jako prezesa senackiej komi-  
sji spraw zagranicznych.  
Wobec tego można przypusz-  
czać, że senator Borah nie będzie  
delegatem St. Zjednoczonych na  
konferencji.

**Biblioteka Dzieł Wyborowych**  
Licząc się z ciężką sytuacją i anową szerokiej mas czytelników i w myśl swej 30-letniej tradycji najszerszego rozpowszechniania  
wydając co tydzień tom oprawny  
NAJLEPSZYCH PIŚNIAZ POLSKICH I ZAGRANICZNYCH  
i co miesiąc „Z CAŁEGO ŚWIATA”  
MIEŚCZNIK ILLUSTROWANY  
w I-szym kwartale 1926 r. wyjdą m. in.:  
St. Kiedrzyńskiego: „Smiech szatana”  
M. Jarosławskiego: „W mocy kabbaly”  
M. Szewrowski: „Tajemnica masońskiego zegara”  
M. B. Lepeckiego: „Na cmentarzyskach Indian”  
A. Nowaczyńskiego: „...i-Klocki”  
G. Daniłowskiego: „Lili”  
J. Zevera: „Jan Marja Plojhar”  
i „Król Koletua”  
J. Kessel'a: „Zaloga”  
P. Heyse'go: „Laureata Nobla”  
„Nowele włoskie”  
R. Voissa: „Księżniczka de Plaisance”  
J. G. Grabowskiego: „Spadające gwiazdy”  
C. And'a: „Ariadna”  
dobrej literatury  
UTRZYMUJEMY DOTYCHCZASOWA PRENUMERATE  
kwartalnie 22 Zł. i przesyłką 24 Zł.  
ZA 11 KSIĄZEK OPRAWNYCH I 3 ZESZYTY Z CAŁEGO  
ŚWIATA PLATINE W DWUCH RÓWNYCH RAJACH PIĘR  
WSZA PRZY ZAMÓWIENIU DRUGA W MIESIĄC POTEM.

# W STOLICY NAJBOGATSZYCH LUDZI ŚWIATA

## Aleje Ujazdowskie w Bejrucie

zamieszkałym przez Libańczyków, potomków starożytnych Fenicjan

Bejrut, w grudniu. Jutro o świcie w towarzystwie generała Gamelina, głównodowodzącego wojskami francuskimi w Syrii udaje się samochodem na front, gdzie będą miał sposobność przyrzeć się zbliska (byłoby nie za blisko) tym tajemniczym Druzom, wojskom niesłychanie okrutnym i odważnym, którzy dzięki swej przedziwnej religii uważają śmierć w boju za gwarancję natchnionego odzicia i to w zmięczeniu lepszej "zyciowej tandrze". Oczywiście, także zuchy śmierci się nie boją.

Boje toczą się o kilkadziesiąt kilometrów załadowe od Bejrutu, ale nikły się tego na pierwszy rzut oka nie domyślą. Miasto pełni zupełnie normalne życie. Liczy ono bezmiara 200 tysięcy mieszkańców i robi raczej wrażenie miasta europejskiego, niż wschodniego. Zasnęła w tym wielka władz francuska, które zaprowadziły doskonale. Warszawę przypominałoby, oświetlenie elektryczne, nowoczesne tramwaje, szerokie czyste chodniki, doskonałe, równym, ładnym granitem zabrukowane jezdnie. Poza to miasto upiększono skwerami, posadzono palmany. Wzdłuż morza, na miejscu dawnych targów i cichych wycieczek, stworzono wytworne spacerowe wybrzeże, które przepięknie jest rokoszujące się nad oceanem klimatem (mamy dzisiaj 25 stopni ciepła) i ludnością. Przez sześć lat Francuzi nie osiągnęli tu ani grosza

podatków, tak, że życie tu jest niezmierzanie tanie i pamiętni dalekociernej brudniejsze od naszych Nalewek na Aleje Ujazdowskie. Kosztowało ich to miljardey.

W tych warunkach huntu ludności mógł powstać nie inaczej, jak pod wpływem zagranicznych podżęptów. Można go też wytłumaczyć chęcią grabieży. Część bowiem ludności Bejrutu, zamieszkująca w wytwornej, podmiejskiej ogrodowej dzielnicy, do której dojeżdża się wspaniałymi samochodami, jest niezmiernie bogata. Są to Libańczycy chrześcijanie. Mowa ich ojczyzna jest język francuski, a mówią o nich, że są to bodajże najbogatsi ludzie na świecie.

Na wschodzie znane jest to przysłowie: Grek wart jest dwu Żydów, Ormianin dwu Greków, a dwu Ormian wart jest Libańczyk. Ci bowiem niesłychani sprytlarze są potomkami znanych z biblii Fenicjan, pierwszych kupców na świecie. Ludzie ci dorabiają się olbrzymich majątków w Ameryce Południowej, w Anglii, w Stanach Zjednoczonych, zakładają na całym świecie banki i domy handlowe, ale w przeciwieństwie do Żydów, są niesłychanie przeważnie do swej ojczyzny, gdzie budują sobie wśród palm pałace z tysiącami pokojów spacerowe wybrzeże, które przepięknie jest rokoszujące się nad oceanem klimatem (mamy dzisiaj 25 stopni ciepła) i ludnością. Przez sześć lat Francuzi nie osiągnęli tu ani grosza

oszczędnych Druzów było stupięt razy bogactwa, o których krąży wśród prostych ludzi fantastyczne legendy. Za czasów tureckich opłacał im ogromny haracz, w zamian za bezwzględna, okrutna ochronę na ich skarbów. Dział rolę to spełnia Francuzi, bezpłatnie. Nie dziwne, że Druzowie, którzy marzą o skapaniu się w naszym słońcu, chętnie chwycili za broń, która im cudzoziemcy wsunęli do ręki.

Henryk Korab - Kurharski.

# Kulą w serce zapłacił ukochanej za zdradę

## 4 lata więzienia — epilog nieszczęśliwej miłości

WARSZAWA, 2. I. Stara historia. On ją kochał do szaleństwa, a ona go nie. Nawet z początku okazywała mu pewną przychylność, gdy jednak zakochał się śmiertelnie, usłyszał z jej ust stanowczy wyrok, że nigdy znowu jego nie będzie.

Mimo to młody Anatol Nierodziński nie przestał żywać na Biłostockiej w domu Minców, gdzie za-

koła p. Fryderyka, powzięcia o. Fredzia swana, polia go gorczyca, i przy każdej sposobności igrała z jego uczuciem.

Pewnego wieczora u Minców zebrali się nara osób. Wytworzył się wesół nastroj. Ktoś usiadł do fortepianu, ktoś z młodzieży rozpoczął z Mincówną tańce. Każdy chciał z uroczą Fredzią pokreślić się w takt muzyki, to też uroczą taneczka zmoczyła się prodko.

Zrobiło się jej nawet niedobrze, poszła więc do swego pokoju odpocząć. Rzuciła się na łóżko i zamknęła oczy.

W jakimś czasie potem goście bawiący się w sąsiednim pokoju usłyszeli

hak wystrzału. Rzucił się do drzwi. Oczom ich przedstawił się wstrząsający widok.

Na łóżku leżała trupio biała Mincówna, obficie

brocząc krwią. Przy niej klęczał Nierodziński, z rozdzierającym szlochaniem tuląc głowę do jej twarzy; na środku po-

koju stał osłupiały brat tanceł — Rudolf Minc.

Był on zwiadkiem tragedii.

Odpoczywał właśnie na kanapie, gdy do pokoju weszła siostra i położyła się na łóżku. W chwile potem wszedł cicho Nierodziński i stał obok łóżka Fredzi. Wpatrywał się w nią uprzejmie.

Stał tak parę minut. Nagle wyjął z kieszeni rewolwer i strzelił. Trafił ukochaną

w serce. Zabójca stanął wczoraj przed warszawskim sądem apelacyjnym, do którego odwołał się od wyroku pierwszego instancji skazującego go na 4 lata więzienia.

Obecnie prosi o złagodzenie kary. Prokurator Sm. Gorzowski katęgorijnie wypowiadał się przeciw temu podwyższeniu kary, uważając surowego karania w tak straszliwym sposobie za nieobliczonego systemu likwidacji spraw morderczych przy pomocy strzałów.

Sąd pod przewodnictwem prezesa Dulińskiego przedłożył wyrok utrzymujący w mocy wyrok rozstrzała-

ki.

## Z życia Japonii



Na fotografii widzimy pannę młodą w oryginalnym narodowym stroju japońskim.

## KRATKI SĄDOWE

### „BEZ ZEMSTĘ”

WARSZAWA, 2. I.

Młodość jest uczuciem ulennym, a więc i zemsta, jako czyn zeń wypływa, również na pochwałę nie zasługuje. A jednak fakty częściej straszliwej zemsty, choć budzą w nas grozę, nie jednocześnie wywołują uczucie jakiegoś podświadomego uznania dla mściciela, a w każdym razie — głębokiej wyrozumiałości.

— Skrzywdzono go, więc się zemścił! — mówimy z dużą dozą wyrozumiałości.

Temporarijantur — czas się zmienił i forma zemsty ulega różnym przeobrażeniom. Zbój herbowy, siedzący na jakimś samku, mordował kochankę swej żony, a następnie zmuszał ją do zjedzenia serca, wyrwanego z piersi rywalki.

Zwyczaj zemsty za chwilowe następstwo meża w wykonywaniu niektórych jego funkcji przetrwał do dziś dnia i netylko przetrwał, ale nabrał z czasem cech jeszcze więcej wyidealizowanego okrucieństwa. Zdradzony małżonek mówi do tego trzęsącego, przyłapanego na gorącym uczynku z polowicą:

— Wniośkując z pańskiego zachowania, łatwo przysię do przekonania, że żona moja podoba się panu, oddaje więc ją zupełnie bezinteresownie wraz z jej migrozą, norwami, manikurem i oduńdacją!

— Alca, panie! To było zapomnienie chwilowe! Nie może pan wyrzucić tak wielkiej krowy, by pozabawić go łowarskiej zycia!

— Owszem, wyrzucił pan zabierał babę i wygnanie się, gdzie pieprz rośnie.

„Ten trzeci” traca się do nog mściciela, błąd, by zaniechał tak niesłychanej zemsty, ale tamten trwa przy swoim i zemsta dokonywa się, okrutniejsza od wszelkich okrucieństw średniowiecza.

Zdarza się też i kradzież przez zemstę, a raczej „bez zemstę”, jak reznają w sądzie współczesni mściciele z Solca, czy Czerniakowskiej. Trudniej jednak bywa w tych wypadkach ustalić przyczynę tak szczególnej zemsty: delikwent płacze się w szeszaniach i najczęściej nie umie określić dokładnie, za co właściwie się mścił.

Niejakiego Wacława Furmankiewicza ukradł swemu znajomemu Jerzemu Stańczakowi, częścią roweru, zamknięte w walizce, do której się dostał po oderwaniu klódki.

— Dlaczegoś to zrobił? — zapytało sędziego.

— Bez zemstę, prze pana sędziego.

By wypłenić u Furmankiewicza brzydkie to uczucie, sędziego pokoju skazał go na trzy miesiące samotnych medytacji pod kluczem.

C-wice.

## Skradzione arcydzieło



W lutym 1924 roku okradziono w tajemniczy sposób obraz mistrza Barbolemusza z muzeum kolońskiego. W końcu zeszłego roku udało się paryskiej policji kryminalnej wyszukać bezcenny obraz w Paryżu.

## ŻEBRAK Z MIŁOŚCI

### Porzucił dom, ziemię, żonę, dzieci, do ręki wziął kij i poszedł na tułaczkę

#### Za Żelazną Bramą aresztowano niezwykłą parę kochanków

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 2. I. Do sklepu koszykarskiego w halach Mirowskich wszedł żebrak w sile wieku i płaczącym głosem zaczął prosić o datkę na bilet kolejowy.

Dało mu 1 1/2 złote. Podziękował, wyszedł na ulicę, wręczył pieniądze

jakiejś kobiecie i skierował się do następnego sklepu.

Właściciel koszykarni, zaintry-

gowany tak dziwnym postępowaniem, postanowił zdemaskować włóczęgo,

który w każdym sklepie ponawiał prośbę o zapomogę. Wszędzie obdarzano go dość hojnie, opowiadał bowiem, że brakuje mu tylko 1 zł. 50 gr.

Koszykarz poinformował o od kryciu policjanta. Młoda

parę dziadowska

zatrzymano, a po sprawdzeniu tożsamości, zamknięto w areszcie, gdyż wyszły na jaw sensacyjne szczegóły.

Okazało się, że aresztowany Wojciech Krzyszczak

jest zamożnym gospodarzem z pod Deblina, ma żonę i czworo dzieci. Natomiast jego partnerka 29-letnia Franciszka Prasiak, trudni się zawodowo żebractwem.

Krzyszczaka poszukiwała policja

od pół roku, albowiem znikł z wioski rodzinnej w sposób tajemniczy, porzucając żonę i dzieci na pastwę losu.

Oto co ustalono: W lipcu zjawiała się w okolicach Deblina

młoda żebraczka, Krzyszczak, skoro ją ujrzal,

stracił głowę. Choć żniwa były w pełni, urodzaje świetne, rzucił sukmanę, przebrał się w łachmany, wziął do ręki kij, na ramie

zarzucił torbę i poszedł w świat z nową twarzą i znową zycia.

Obeszli przeszło Lubelszczyznę, Radomskie i zawędrowali do stolicy. Tu Krzyszczak wpadł na pomysłu zbierania na

„bilet kolejowy”

— co im dawało duże zyski.

Tak podzielił próżniacy żywot. A tymczasem w porzucionej wioskowej chacie czekano na niego Krzyszczakowa z niedostatku sprzątała krowę, sprzedawała koźlą, wzbijała się miębłą.

Zły małżonek będzie odstawił do miejsca zamieszkania.

—

## POMNIK POKOJU W LOCARNO

Z Locarno przesłała wiadomość że Rada miejska tego miasta postanowiła wznosić pomnik pokoju na pomnik ośbity. W tym celu dawno obudowano pokójowe, które były wznieszone z innych trakta-

tami.

## Amerykański strój balowy



Rekord oszczędności i dobrego smaku zdobyła w Nowym Jorku kłona z aktywek okazując się w stroju nieznajomym. Ubranie głowy ze strusich piór oraz czeska siebina sukienka wzbudziły powszechny zachwyt.

## Od denuncjacji wrogów do przyjacielskich życzeń

### Historja skrzynki pocztowej

Skrzynki do listów, spotykane dziś prawie na każdym rogu ulicy, mają swolaworkową historję.

Prototypy ich pojawiły się po raz pierwszy w kosciołach florenckich w 16 stuleciu.

Florenckie władze republikańskie umieściły je tam aby składowano do nich anonimowe doniesienia na spiskowców i intruzów, wrogich republiki.

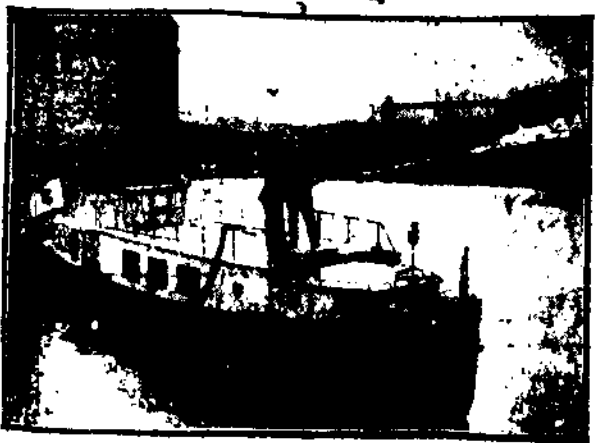
Klucze od skrzynek posiadał tylko członekowie rządu, którzy od czasu do czasu wymiatały zawartość i na podstawie złożonych denun-

cyacji, wdrażał śledztwo. Było to ostrzeżeniem dla żywiołów wrogich i upewniano, iż władze czuwają nad bezpieczeństwem republiki.

Z czasem jednak, gdy pierwotne znaczenie tych urządzeń upadło, — listonosze wrzucali do puszek listy, przeznaczone dla księży. Sposób ten okazał się tak praktyczny, iż niechcący używano także skrzynek na gniazdach pocztowych.

Dziś skrzynki do listów znajdują w całej większe zastosowanie i w następstwie rozpowszechniły się po całym świecie.

## Rzeczna straż ogniowa



Belgijska straż ogarna została zaopatrzona w łódź motorową, przystosowaną do służby na wodach.

## 1525 lat istnienia

### Najstarsza gazeta świata

Niedawno zostało zawieszono wydawnictwo gazety chińskiej, która istniała przeszło półtora tysiąca lat. Mogła się ona chlubić, iż jest najstarszym organem publicystycznym świata, założona bowiem w r. 400 ery chrześcijańskiej, wychodziła w przerwach aż do roku bieżącego.

Założycielem pisma był Su-Kung, który uchodził jednocześnie za wynalazcę pierwszych czcionek drukarskich, odlewanych z ołowiu i srebra. Gazetę drukowano wówczas na 6 osobnych arkuszach z 702 tego jedwabiu, zszytych w zeszyty. Około roku 1200 pismo zaczęło propagować reformy, zmierzające ku europejskiej stosunków w Państwie Niebieskim. Gdy mimo ostrzeżeń, wydawca nie zaniechał walki ideowej, ścięto mu

parę głowę. Pismo wszakże wychodziło nadal, od roku 1800 jako gazeta codzienna pod tytułem „Pe-king-Isao”, a następnie pod tyt. „King-Isao”.

Ostatnio zostało zamknięte w roku 1912, lecz już w r. 1915 pojawiło się znowu i, pomimo zakazu, wychodziło nadal.

W roku bieżącym, wskutek ostatnich zamieszek politycznych, przestało wychodzić. Liczyło sobie zatem 1525 lat istnienia.

## Upadek dziennika

### po 117 latach istnienia

LIPSK, 31. 12. Z dnem 1 stycznia przestaje wychodzić „Leipziger Tageblatt” po 117-letnim istnieniu.



# Oby Rok Nowy ziścił nasze życzenia!

W numerze wczorajszym po-  
laliśmy streszczenie tylko z prze-  
biegu aktu uroczystego złożenia  
życzeń noworocznych dla Pre-  
zydenta Rzeczypospolitej i Rza-  
du, na ręce p. Wojewody, inż.  
embowskiego. Na życzenia  
otworzone p. Wojewoda od-  
owiedział mniej więcej w te  
słowa:  
„Dziękując Stanownym Pa-  
nom za wyrażone życzenia dla  
Prezydenta Rzeczypospolitej i Rza-  
du z okazji zmiany  
roku, składam wzajemnie imie-  
niem Pana Prezydenta i Rządu  
wszystkim tu zebranyim P.P. jak  
Urzędowi przez NICH repre-  
zentowanym najlepsze życzenia.  
Korzystając z dzisiejszej spo-  
sobności zapraszam Panów do  
aktywniejszej współ-  
pracy w celu wyprowadzenia  
naszego, znajdującego się na-  
zale w krytycznej sytuacji, Pań-  
stwa z trudnego gospodarczego  
okoliczności.  
W końcu pozwolę sobie nad-  
mienić, że w obecności wszyst-  
kich tutaj zebranych Panów,  
razem złożonych przez NICH  
życzeń nie omieszkam za-  
ręczyć tak Pana Prezydenta  
Rzeczypospolitej, jak i Prezy-  
dium Rządu.

- Dziękując jeszcze raz za ży-  
czenia żegnam Szan. Panów z  
pełną wiarą, że rok 1926 da  
nam spodziewane rezultaty dla  
rozwoju Najjaśniejszej Rzeczy-  
pospolitej.
- Obecni byli złożyli życzenia:
- 1) Ks. Dziekan Chodyko.
  - 2) Dyr. Halko.
  - 3) Proboszcz Abramowicz
  - 4) St. Janeczka
  - 5) Rebin Rządowy Dr. Rozenman
  - 6) L. Trajwiz
  - 7) Karol Okręgowy Szkoln. p. Gasto-  
rowski
  - 8) Prezes Okr. Urzędu Ziemskiego  
p. Kiedrzyński
  - 9) Izby Skarbowej p. Góra
  - 10) Czerwonego Krzyża Mec.  
Dobrzyński
  - 11) Zw. kupc. żydowsk. p. Lich-  
tenstejn
  - 12) Kom. P.P. Woj. p. Chłucki
  - 13) Kom. B.O.S.O. p. Markuś
  - 14) Redaktor Lubkiewicz
  - 15) Deleg. Sokółów z p. Pichlerem  
i Proklam
  - 16) Prezes Zw. Inwalidów W. Jen.  
p. Snieżko
  - 17) Prezes Rady Miejskiej p. Filip-  
owicz
  - 18) Prezydent m. Białegostoku p. Szy-  
mański
  - 19) Okr. Insp. Pracy p. Butwinowicz
  - 20) Dyrektor Banku Polskiego p. Wy-  
socki
  - 21) Kier. Centr. Zw. Kół. Roln.  
p. Dracz
  - 22) Pan Starosta Giedroyc
  - 23) Pan Naczelnik Jastrzębski
  - 24) Kwiakowski
  - 25) Pułaski

26) Tyżko  
27) Dyr. Rob. Publ. p. Gótz  
28) Nacz. Okr. U.P.P. p. Jasiński  
29) Pan Dr. Wittke  
30) Stemaszko  
31) Part. Naczelnik Malinowski  
32) p. Kozłowski Kier. Eksp. P. P.  
33) p. Insp. Szreber  
34) p. Kier. P.U.P.P. Białowski  
35) p. Kier. Poczty i Telegrafu  
Nowicki

Wśród obecnych których li-  
ście podpisałimy ale zauważy-  
liśmy przedstawicieli władz woj-  
skowych i sądownictwa.

## Zjazd Okręgowy Chrześ. Demokracji w Białymstoku.

Dn. 3 stycznia 1926 r. ode-  
brał się Zjazd Okręgowy delega-  
tów kół politycznych.  
Zjazd zostanie otwarty wlece-  
m politycznym w teatrze „Palace”  
o godzinie 1 p.p. przemawiać  
będzie na wlecu poseł Dr. Ta-  
deusz Dymowski, zaś o godzi-  
nie 4 p.p. w lokalu Słow. Ro-  
botników Katolickich odbędzie  
się konferencja polityczna przed-  
stawicieli kół oraz nastąpi wy-  
bór Zarządu Okręgowego 14-cy  
delegatów do Rady Naczelnej  
Stronnictwa.

## Ku czci „Matki sceny żydowskiej”.

Z powodu zgonu słynnej ar-  
tystki „Matki sceny żydowskiej”  
Estery Rachel Kamińskiej, za-  
pewdziane na wtorek w te-  
atrze „Palace” przedstawienie  
zostało odwołane, we środe zaś  
odbyła się żałobna akademja  
na uczczenie pamięci zmarłej.  
Po odpiewaniu przez kan-

tora synagogi miejskiej oraz  
chóru tegoż odpowiednich roz-  
działów Psalterza, p. Kap-  
lan wygłosił przemówienie o  
znaczeniu śmierci.  
Spiew żałobny oraz prze-  
mówienie zostały wysłuchane przez  
wypełnioną po brzegi salę sto-  
jąco w nastroju żałobnym.

## Białostocka kronika policyjna.

**Wypadki śmiertelne:** W nocy  
na 29 b. m. w tartaku twierdzy  
Oswiec, wskutek zaccrzenia  
zmarł starszy dozorca tartaku  
Flanczewski Edward lat 25.  
**Odwołanie sagielonej kra-  
wy:** Zaginiona w dniu 12.XI b.r.  
krowa Górskiego Stanisława z  
maj. Tyłwice została odnalezio-  
na i zwrócona poszkodowa-  
nemu. Kradzież w danym wy-  
padku miejsca nie miała.  
**Skonfiskowanie broni:** Sa-  
dowskiemu Konstantemu, mie-  
szk. wsi Ciasne, gm. Dojlidy,  
skonfiskowano szerszab myśliw-  
ski, kapiszonówkę, nielegalnie  
przez tegoż posiadana w celu  
klusownictwa.  
**Nagły zgon:** Dnia 1 b. m. o  
godzinie 20, zmarł nagle w  
mieszkanie własnem—Piasne 1,  
Sienkiewicz Aleksander, lat 45,

inwalida, właściciel składu wif  
i wódek. Przyczyna śmierci na-  
niele niewiadoma. Zwłoki za-  
bezpieczono.  
**Bojki:** Dnia 1 b. m. o godz.  
21, w Fohwarku Sobolewo, gm.  
Dojlidy, podczas żałobny służby  
folwarcznej, został poranny  
nożem Oleśiak Michał przez  
Józefa, Michała i Władysława  
br. Karpołowicz, których are-  
stowano. Oleśiak przewieziono  
do szpitala Św. Rocha, Katego-  
rja uszkodzenia ciała narazie  
nie jest stwierdzona.  
**Wykrycie kradzieży:** Kradzież  
towarów ze sklepu Antca Bo-  
iesława — Warszawska 30, zo-  
stała wykryta. Sprawcę kradzi-  
ży Grzegorz Antoniego i leż-  
my Białegostoku zawodowego  
złodzieja włamywacza, ujęto.

## Pamiętajcie o podatkach.

Dowiadujemy się że, Urząd  
Skarbowy Podatków i Oplat  
Skarbowych w Białymstoku  
przystępuje w dniach najbliż-  
szych  
**do lustracji przedsiębiorstw**  
przemysłowych handlowych.  
Osoby względnie instytucje  
prowadzące jakiegokolwiek przedsię-  
wzięcie bez posiadania na to  
odpowiedniego świadectwa prze-  
mysłowego

**olegną karze grzywny**  
od 3 do 20-tych krotniej wartości  
świadectwa przemysłowego.  
W interesie więc wszystkich  
osób i instytucji zainteresowa-  
nych leży, by  
**dla uniknięcia kary**  
wykupili świadectwo przmy-  
słowe w Kasie Skarbowej jaknaj-  
rychlej.

## Pamiętaj XI przykazanie: „nie będziesz robił waluty własnej.”

Orzeczeniem z dn. 23 sierpnia  
1925 r. Inspektor Pracy 38 ob-  
wodu nak. zył karę pieniężną  
na Abrama Szmidta, zarządza-  
jącego fabryką p. f. Szmidt i  
S-owie w Białymstoku w wy-  
sokości 30 złotych za wypłatę  
zarobków, częściowo

**notatki firmowe**  
nigdy nie były traktowane przez  
administrację jako środki płat-  
nicze, czego dowodem jest, iż  
księgi obrotowe robotników  
również zawierają adna-  
tacje o zaległych zarobkach. Po-  
wołując się na powyższe oko-  
liczności oraz na ciężką konju-  
kturę przemysłową

**samiśi pociągami snakami  
umówionem.**  
Od orzeczenia powyższego ukar-  
any A. Szmidt wniósł rekurs  
do głównego inspektora Pracy  
w którym twierdzi, że z powo-  
du braku znaków obiegowych  
firma zalega z wypłatami nale-  
żności za prace, wydatkami robot-  
nikom w dowód stnienia zale-  
żności notatki oznaczeniem po-  
został do wypłaty sumy, że  
powyższe

**prosi A. Szmidt o uchylenie  
kary.**  
Obecnie informują nas że, Główny  
inspektor Pracy postanowił  
grzywnę nałożoną na Abrama  
Szmidta w wysokości 300 zł.  
**utrzymać w mocy.**  
Prawdopodobnie sekwestrator  
Magistatu w najbliższych dniach  
zgłosi się do tej firmy.

## Krwawa sprzeczka.

W dniu 26.XI. o godz. 12 na  
tle wynikłej sprzeczki został po-  
strzelony z rewolweru w lewe  
udo Litwinowicz Antoni zam.  
przy tartaku w Jeziorach przez

plutonowego 76 p.p. i Baonu  
II komp. Grynkiewicza Domie-  
jana. Litwinowicza przywieziono  
do szpitala. Grynkiewicza za-  
trzymano. Dochodzenie w toku.

## Kula rewolwerowa przecięła pasmo młodego życia.

**Umierał z imieniem ukochanej na ustach.**

Samobójstwo członka B.O.S.O.  
zaledwie dwudziestokilkuletnie-  
go młodzieńca, Eugenjusza Go-  
golewskiego poruszyło Biał-  
ystok. S. p. Gogolewski był po-  
wszechnie znany i lubiany. Po  
ukończeniu służby wojskowej

Zrozpaczona matka napróżno  
szukała ożywie stygnącej  
zwłoki.  
Na nic też zdala się pomoc  
lekarska.  
Pasma młodego życia przecięła  
kula rewolwerowa, skierowana  
w serce.  
Przybyły władze śledcze, któ-  
re zajęły się rozwikłaniem przy-  
czyny samobójstwa. Wyświet-  
liły ją

**brał udział**  
we wszystkich niemal organiza-  
cjach, które miały cokolwiek  
wspólnego z przysposobieniem  
wojskowym, lub też sportem.  
Szczery, otwarty, towarzyski, o  
usposobieniu pogodnym, cie-  
szył się sympatją ogólną.  
Noc Sylwestrową spędził s. p.  
Gogolewski w klubie B.O.S.O.  
Bawił się wesoło, był cokol-  
wiek może podniecony. Nikt  
nie zwrócił uwagi, na to, że  
jakoś szczególnie

**dwaj liści**  
pozostawione przez samobójcę  
do narzeczonej i do matki.  
W liście do narzeczonej p.  
Wandy... S. p. Gogolewski  
pisze, że

**sardeszkę śniadła swych  
sąsiadów.**  
Nie wiedzieli, że na zawsze.  
Na Nowy Rok dozorca domu  
zwrócił uwagę, że w mieszkaniu  
s. p. Gogolewskiego, mimo, iż  
była g. II rano pali się światło.  
Udał się do mieszkania. Drzwi  
były otwarte. Wszedł do po-  
koju i z przerażeniem

**koszał ją od lat 8.**  
beznadziejnie, gdyż rodzina nie  
zgadzała się na ich związek i  
dla tego z jej imieniem na  
ustach odbiera sobie życie  
W liście do matki prosi aby go  
pochowano

**sobaczył na kanoepie bezwładne  
ciało samobójcy**  
I strugi świeżej krwi na podło-  
dze. Zaalermował matkę s. p.  
Gogolewskiego i ojczyzna, któ-  
rzy mieszkali w tymże domu.

**na cmentarzu Obok mogiły  
ojca.**  
tego brać i wyraża żal, że  
zabrał mu czasu na „pogo-  
dzenie się z Bogiem”.  
Listy noszą wyraźnie

**ślady łez.**  
Dzisiaj odbędzie się pogrzeb  
s. p. Gogolewskiego.

**do urzędów i szybką obsługę,**  
co w wysokim stopniu wybudza  
zaufanie ludności do przedsta-  
wicieli władz lokalnych, oraz  
ich administracji państwowej  
skieruje na właściwe tory.  
Witając z zadowoleniem po-  
wyższe zarządzenie władzy cen-  
tralnej wyrażamy nadzieję, że  
niepoczne zresztą skargi na ut-  
rudnianie dostępu do miej-  
sca owych urzędów ludność m.  
Białegostoku w zupełności ucich-  
nę.

## Jak się powinno załatwiać interesantów.

Ministerstwo Spr. Wewn. na-  
desłało Urzędowi wojewódzkie-  
mu w ostatnim czasie okólnik  
w sprawie przyjmowania inte-  
resantów w urzędach państwo-  
wych w którym, wyhodzą z  
żołnienia, że władze admin-  
stracyjne tej instancji (Starostwa)  
stykając się najczęściej ze  
społeczeństwem winny być opie-  
kunami ludności zgłaszającej  
się w sprawach urzędowych,  
poleca zwrócić baczną uwagę  
na system załatwiania intere-  
santów, ułatwienie im dostępu

do urzędów i szybką obsługę,  
co w wysokim stopniu wybudza  
zaufanie ludności do przedsta-  
wicieli władz lokalnych, oraz  
ich administracji państwowej  
skieruje na właściwe tory.  
Witając z zadowoleniem po-  
wyższe zarządzenie władzy cen-  
tralnej wyrażamy nadzieję, że  
niepoczne zresztą skargi na ut-  
rudnianie dostępu do miej-  
sca owych urzędów ludność m.  
Białegostoku w zupełności ucich-  
nę.

## Odezwy komunistyczne.

W nocy dn. 27 ub. m. na  
cmentarzu przy cerkwi prawos-  
ławnej mieszczącej się przy  
ul. Lipowej, komuniści rozru-  
cili 48 egzemplarzy gazet ko-

munistycznych w języku rosyj-  
skim z tego 9 egz. p. t. „Gro-  
mada” i 39 „Młodoj komu-  
nist”.

**APOLLO** POCZĄTEK 6, 8 i 10 w. Niedzwolalnie dziś po raz ostatni.  
Wytwórnia „MERKURFILM” Warszawa Reżyser: Wiktor BIEGAŃSKI

# WAMPIRY WARSZAWY

Dramat erotyczno-sensacyjny w 12 aktach z promienną pięknością  
Halina Łabęcka

O godz. 12<sup>10</sup>, 2 i 8<sup>10</sup> po cenach 50 gr.  
Uczta dla młodzieży i dorosłych

Benjamin 8-mio letnia **JACKIE COOGAN**  
W najnowszym swym filmie na tle znanej powieści  
**MAŁY ROBINZON KRUZOE**  
8 aktów nadzwyczajnych przygód małego rozbitek cudownie  
ocalonego z katastrofy **JACKIE U LUDŹERCÓW**

„MODERN” Dziś Pieśń nad pieśniami

## Grzechy Królewskie

(DAWID I GOLJAT)  
monumentalna epopeja starożytności w 9 aktach  
w roli Króla DAWIDA  
**NERIO BERNARDI**

Ceny od 1 złotego dla dzieci i uczni od 50 groszy  
Kasa 5 30 Początek: 6.15, 8.15 i 10.15

**Dr. Aleksander Gurwicz**  
Specjalność choroby skórnej, wenerycznej  
i...  
Leż. przedmiot. premien.  
Rozległa i lampą kwarcową  
Przyjmuje od godz. 10-12 i od 4-5. 29.4.  
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

**Dr. J. Walewski**  
Choroby weneryczne, skórne  
i...  
ul. Stenkiwicza 14, m. 3 (II piętro).  
Rano od 9-11, od 4 do 8 w. Noe. od  
8-10. W niedzielę od 11 do 12 w. 10.15.

**Dr. M. Kacnelson**  
Choroby weneryczne, skórne  
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7.  
Białystok, ul. Miłkiewicza Nr. 8

**Dr. M. KANB**  
Chor. weneryczna, skórne i...  
Leżenie i przedmiot.  
premieni. Rozległa.  
Przyjmuje od 9-12 i 15-18 w. Noe. od 4-5 p.  
BIAŁYSTOK, ul. Stenkiwicza 17

Prenumerujcie „Dziennik Białostocki”

**WARUNKI PRENUMERATY:** miejscowa z dostarczeniem do domu — Zi. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyką — Zi. 5 — zagraniczna Zi. 8.  
**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetry — szerokość szpalu i redak. w tekście na 4 s. onie Zi — gr 40, zwyczajna połowa szpalu redak. — Zi. — gr. 16, drobne za wyraz Zi. — gr. 1.  
Ogłosze. tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincj-  
calnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastozłoty